

KOLEJNE NARUSZENIA TAJWAŃSKIEJ STREFY POWIETRZNEJ

Piętnaście samolotów wojskowych ChRL naruszyło w środę od południowego zachodu strefę identyfikacji obrony powietrznej Tajwanu (ADIZ) – poinformował tajwański resort obrony. To już kolejny raz w ostatnich miesiącach, gdy ChRL wysyła tak dużą liczbę samolotów na bliską odległość od granic Tajwanu.

W tym samym dniu przez Cieśninę Tajwańską przepłynął okręt marynarki wojennej USA. Strona amerykańska przekazała, że był to USS John S. McCain, niszczyciel rakietowy typu Arleigh Burke. W oświadczeniu VII Floty Stanów Zjednoczonych stwierdzono, że był to rutynowy rejs, zgodnie z zasadami prawa międzynarodowego. Było to czwarte przepłynięcie amerykańskiego niszczyciela przez Cieśninę Tajwańską od objęcia urzędu prezydenta USA przez Joe Bidena.

Wśród 20 samolotów ChRL, które naruszyły w środę ADIZ, znalazły się cztery myśliwce Shenyang J-16, jeden samolot Shaanxi Y-8, dwa samoloty wczesnego ostrzegania Shaanxi KJ-500 oraz osiem myśliwców Chengdu J-10.

Czytaj też: [W Chinach ćwiczy tandem J-10 i Su-30. Także walkę przeciw F-35](#)

Jak podkreślono w oświadczeniu resortu obrony, tajwańskie systemy wykrywania zagrożeń reagują w czasie rzeczywistym i zapewniają bezpieczeństwo krajowi.

W ostatnim czasie naruszenia strefy ADIZ przez siły ChRL stały się normą; pod koniec marca w strefie znalazło się 20 maszyn wojskowych tego kraju, co jest rekordową liczbą.

Od początku kwietnia lotnictwo Armii Ludowo-Wyzwoleńczej naruszyło strefę ADIZ czterokrotnie, ostatnio w poniedziałek, gdy 10 samolotów wleciało do strefy również od południowego zachodu. Były to m.in. cztery myśliwce Chengdu J-10 i cztery myśliwce Shenyang J-16.

Czytaj też: [Chiny: początek „masowej” produkcji samolotu J-15?](#)

Jak zauważył ekspert Lin Ying-yu w komentarzu dla tajwańskiej Centralnej Agencji Informacyjnej (CNA), ostatnie naruszenia przez siły ChRL strefy ADIZ można interpretować jako swego rodzaju ćwiczenia, mające przygotować pilotów do potencjalnej konfrontacji z tajwańskimi okrętami podwodnymi; na 2025 rok planowane jest zwodowanie pierwszego takiego okrętu tajwańskiej produkcji.

W środę na Tajwanie rozpoczęły się ćwiczenia z użyciem rakiet. Mają one potrwać trzy dni, a kolejne

takie ćwiczenia planowane są na przyszły tydzień. W tym samym czasie, zaledwie 36 mil morskich od tajwańskiej wyspy Lanyu i w bliskiej odległości od terytorium, na którym mają być wykonywane testy, pojawiły się dwa okręty marynarki wojennej ChRL. Według anonimowych źródeł agencji CNA, są to okręty rozpoznawcze, których zadaniem jest obserwowanie tajwańskich ćwiczeń.



36 FORTELI
CHIŃSKA SZTUKA PODSTĘPU
UKŁADANIA PLANÓW
I SKUTECZNEGO DZIAŁANIA

Z WPROWADZENIEM ANDRZEJA SAPKOWSKIEGO

Sklep.Defence 24

Reklama

W poniedziałek Pekin zapowiedział, że manewry w okolicach Tajwanu staną się normalnością. „Podobne ćwiczenia będą w przyszłości prowadzone regularnie” – podano w komunikacie marynarki wojennej ChRL.

Na kwiecień i lipiec na Tajwanie planowane są również doroczne manewry Han Kuang. Są one podzielone na dwa etapy: komputerowy i terenowy. Oprócz ćwiczeń regularnego wojska mają zostać sprawdzone siły rezerwowe kraju. Po raz pierwszy w historii jednym z elementów ćwiczeń ma być awaryjne lądowanie myśliwców na jednej z krajowych autostrad.

W środę szef MSZ Tajwanu Joseph Wu podkreślił, że jeśli kraj zostanie zaatakowany, to będzie bronił się do samego końca. „Mamy wolę, by się bronić, co do tego nie ma wątpliwości. Jeśli zaistnieje taka potrzeba, będziemy bronić się do samego końca” - powiedział Wu w rozmowie z mediami.

Czytaj też: [Chińska inwazja na Tajwan może wydarzyć się wcześniej](#)